

Krzysztof R. Prokop

"Polacy w Watykanie. Instytucje i urzędy oraz Polacy w nich pracujący. Historia i współczesność", Władysław Marian Zarebczan, Pelplin 2004 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 52/1-2, 361-367

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Nauczanie papieży; Dokumenty Stolicy Apostolskiej, Literatura przedmiotu, Literatura pomocnicza. To wymowny i zarazem do pewnego stopnia klasyczny podział w tym względzie, który daje ogólne elementy wprowadzające w tym względzie. Generalnie bibliografia została przygotowana z dużą pieczołowitością i stanowić może wstępne zestawienie dla ewentualnych dalszych badań w tej problematyce. Jednak znaleźć można w tym względzie pewne braki, nieścisłości czy niekonsekwencje, które jednak nie pomniejszają w niczym generalnych zasad bibliograficznych.

Trzeba stwierdzić, że w przypadku tłumaczeń nie ma jednoznacznej zasady podawania występowania tekstu oryginalnego, jego określenia czy innych odniesień. Wydaje się, że przy wskazaniach tekstów patrystycznych należy precyzyjnie podać źródło. Warto pamiętać, że w tym względzie prawnie powszechnie przyjęte są jasne zasady, które ułatwiają odniesienia bibliograficzne. Ze szczegółów można wskazać, że dwukrotne przywołanie S. Miecznikowskiego wskazuje, że chodzi o tę samą pozycję (s. 763). „Summa Theologica” św. Tomasza z Akwinu należało raczej podać jako jedno dzieło, a nie poszczególne jej fragmenty.

Oto polskie środowisko naukowe doczekało się tak obszernego przedstawienia stosunkowo długiego okresu nauczania kościelnego w zakresie życia konsekrowanego, który jednak zasadniczo dotyczy XX wieku. Jednak posoborowe nauczanie w tym względzie jest niezwykle obszerne i bogate, czasem nawet trudne do jednoznacznego rozeznania. Dotyczy to nie tyle ilości osób, co bardziej bogactwa treściowego, tak w płaszczyźnie teologicznej jak i liturgicznej oraz prawno-kanonicznej. Z pewnością opracowanie to może służyć jako pewne kompendium czy klucz wprowadzający w dalsze bardziej szczegółowe badania.

bp Andrzej F. Dziuba

Władysław Marian Zarębczan, *Polacy w Watykanie. Instytucje i urzędy oraz Polacy w nich pracujący. Historia i współczesność*, Wydawnictwo Diecezji Pelplińskiej «Bernardinum», Pelplin 2004, ss. 608.

Historykom prawa kanonicznego, w szczególności zaś badaczom zainteresowanym problematyką struktury hierarchicznej Kościoła tudzież rozwoju dziejowego jego centralnych organów administracyjnych (mowa o Kościele Zachodnim – następnie rzymsko-katolickim), w sposób ścisły związanego z losami papieżstwa, niewątpliwie znane jest skądinąd wysoko cenione dzieło *La Curia Romana. Lineamenti storico-giuridici* autorstwa Niccolò del Re. Pod redakcją tegoż samego włoskiego badacza ukazała się też adresowana już do szerszych kręgów odbiorców, a więc

nie tylko specjalistów w danej dziedzinie, edycja encyklopedyczno-słownikowa *Mondo Vaticano. Passato e presente*. W rodzimych księżnicach naukowych, również kościelnych, oba te tytuły – co może cokolwiek dziwić – stanowią rzadkość, stąd też polski czytelnik, pragnący zdobyć określony zasób szczegółowych informacji na temat organizacji Kurii Rzymskiej i ewolucji jej struktur w ciągu wieków, jeśli omówienia interesujących go kwestii nie znalazł w pracy ks. Edwarda Szafronowskiego *Kuria Rzymska. Studium historyczne* (Warszawa 1981), skazany był na żmudne poszukiwania w rozmaitych wydawnictwach, tylko pośrednio odnoszących się do tej tematyki. Ostatnimi czasy sytuacja w owej materii uległa wszakże zmianie na lepsze, a to w związku z wydaniem drukiem książki, której zamierzmy poświęcić obecnie nieco uwagi.

Choć kierując się brzmieniem zasadniczego jej tytułu można by czegoś takiego wcale nie oczekiwać, stosownie jednak do zawartej w podtytule informacji, że mowa jest w niej nie tylko o pracujących na gruncie watykańskim rodakach, ale również i o samych instytucjach tudzież urzędach Stolicy Świętej, otrzymaliśmy dzieło, które przynosi wiele materiału pokrewnego temu, jaki znajduje się w wyżej wspomnianych edycjach *La Curia Romana...* i *Mondo Vaticano...*. Zresztą oba te tytuły były Autorowi *Polaków w Watykanie...* znane, z ich zawartości korzystał tudzież uwzględnił je w zamieszczonym na końcu wykazie literatury przedmiotu, choć w przypadku owej pierwszej pozycji – nie wiadomo dlaczego – przywołuje jej najstarsze wydanie, z roku 1970, a nie najnowsze czwarte, z roku 1998 (s. 578; zob. także s. 583). Zapewne też stanowiły one dlań inspirację przy tworzeniu koncepcji swego opracowania, które niemniej posiada oryginalny charakter i bynajmniej nie stanowi spolszczonej „wersji” któregoś z wyżej przywołanych dzieł. Zresztą tego rodzaju ewentualność wykluczał już sam zamiar, by na poszczególne instytucje i urzędy Stolicy Apostolskiej oraz ich dzieje tudzież współczesność spojrzeć przez pryzmat obecności w nich Polaków.

Omawiana publikacja ukazała się drukiem w roku 2004 nakładem Wydawnictwa Diecezji Pelplińskiej «Bernardinum», które w ostatnich latach dołączyło do grona największych i zarazem najprężniejszych katolickich oficyn wydawniczych w Polsce, często o wiele starszych od niego, umiejętnie też zdobyłą na rynku księgarskim pozycję utrzymując. Tak i prezentowana książka przyczyniła mu rozgłosu, wkrótce bowiem po swoim ukazaniu się była prezentowana w środkach społecznego przekazu – nie tylko zresztą w prasie, ale również w radio oraz telewizji. Zapewne nastawiając się na tego rodzaju medialny rozgłos, uzasadniony mogącą zainteresować wielu tematyką (pozycja opublikowana została wszak jeszcze za życia papieża-Polaka), wydawcy zatroszczyli się też o należyty poziom edytorski rzeczony książki, wydrukowanej na papierze kredowym, wzbogaconej licznymi ilustracjami barwnymi autorstwa znanego fotografa Grzegorza Gałązki, wreszcie też posiada-

jącą urozmaiconą szatę graficzną i twardą oprawę. Wszystko to łącznie sprawiło, iż *Polacy w Watykanie...* spotkali się zapewne z szerokim zainteresowaniem ze strony czytelników, choć wydaje się, że uwagę tychże świadomie skoncentrowano na owym wyakcentowanym w tytule wątku „polskiej obecności” w Watykanie, niejako w cieniu pozostawiając bardziej interesujący nas w ramach obecnej recenzji, a kto wie, czy nawet nie istotniejszy w perspektywie przydatności owej publikacji dla dalszych badań kanonistycznych lub historycznych, aspekt organizacyjnej struktury centralnej administracji kościelnej, tj. poszczególnych agend Stolicy Apostolskiej. W tym też kierunku pójdą poniższe uwagi recenzenckie, natomiast watykańskie „polonica”, pracowicie wyszukane przez Autora, w owym konkretnym przypadku będą nas mniej interesować.

Licząca sobie przeszło sześćset stron edycja *Polacy w Watykanie*, poprzedzona słowem wstępnym związanego z Kurią Rzymską jeszcze od r. 1952 późniejszego kardynała Andrzeja Marii Deskura, składa się z obejmującej piętnaście rozdziałów części „problemowej” oraz prawie dwustustronicowego leksykonu biograficznego, w którym zamieszczone zostały noty Polaków (przeważnie duchownych, ale również pewnej liczby świeckich) na rozmaite sposoby związanych przez swą działalność ze Stolicą Apostolską i jej instytucjami oraz urzędami. Prócz tego w książce nie zabrakło wspomnianego już zestawienia bibliografii, jak również wykazu skrótów tudzież bardzo pomocnego wobec pokażnej ilości uwzględnionych postaci indeksu osobowego. Rzeczony rozdziały – wliczając w przyjętej przez Autora kolejności – noszą następujące tytuły, wskazujące na zawartość merytoryczną każdego z nich: I. *Synod Biskupów*; II. *Sekretariat Stanu*; III. *Kongregacje*; IV. *Trybunały*; V. *Rady papieskie*; VI. *Urzędy*; VII. *Inne instytucje Kurii Rzymskiej*; VIII. *Komisje i komitety papieskie*; IX. *Akademie papieskie*; X. *Instytucje związane ze Stolicą Apostolską*; XI. *Relacje dyplomatyczne Stolicy Apostolskiej*; XII. *Państwo Watykańskie i Wikariat Rzymski*; XIII. *Uniwersytety i wyższe uczelnie kościelne*; XIV. *Polskie instytucje kościelne w Rzymie*; XV. *Polskie periodyki kościelne w Rzymie*.

Już samo to „suche” wyliczenie pozwala się zorientować, że interesujący dla siebie materiał znajdzie w omawianej publikacji zarówno kanonista, jak i historyk, czy obok nich również eklezjolog, o przedstawicielach innych dyscyplin badawczych nie wspominając. Autor bowiem – jak wspomniano – w przypadku każdej spośród uwzględnionych przezeń w tymże opracowaniu instytucji zarówno dał zarys jej dziejów, jak i wskazał na mechanizmy funkcjonowania, zakres kompetencji czy też jurysdykcji, wypełniane zadania tudzież cele, wreszcie też wewnętrzną organizację (strukturę). Każdorazowo wskazuje też na podstawy prawne funkcjonowania danego organu, a więc przede wszystkim dokumenty papieskie, obok nich soborowe, wreszcie też Kodeks Prawa Kanonicznego. Nie mamy tu wszakże do czynienia z wynikami jakichś własnych studiów W.M. Zarębczana nad źródłami

prawodawstwa kościelnego, lecz z informacjami zaczerpniętymi z fachowych opracowań. Jak sam Autor jasno wyartykułował w *Wprowadzeniu*, „w przygotowaniu rysu historycznego opisanych instytucji posłużyły głównie opracowania w języku włoskim, przede wszystkim *Annuario Pontificio*, klasyczne opracowanie Niccolò del Re *La Curia Romana. Lineamenti storico-giuridici* [...] oraz praca zbiorowa pod redakcją tego samego autora *Mondo Vaticano. Passato e presente* [...]. Z polskich publikacji korzystano przede wszystkim ze studium historyczno-kanonicznego ks. Edwarda Sztafrowskiego *Kuria Rzymska* oraz najnowszych opracowań na ten temat: książki Wojciecha Jakubowskiego i ks. Marka Solarczyka *Ustrój Kościoła Rzymskokatolickiego. Wybrane zagadnienia instytucjonalne* oraz opracowania amerykańskiego jezuita, ks. Thomasa J. Resse'a *Watykan od wewnątrz*, przedstawiającego sposoby działania struktur Kościoła rzymskokatolickiego” (s. 9–10). Wyliczone powyżej pozycje znajdujemy też jako najczęściej cytowane w przypisach, bowiem omawiana publikacja zaopatrzona została przez Autora w aparat naukowy, w którym przeważają wskazania bibliograficzne, rzadziej natomiast trafiają się jakieś uwagi merytoryczne czy komentarze problemowe. Mimo obecności rzeczonoego aparatu trudno wszakże jednoznacznie stwierdzić, iż mamy do czynienia z publikacją *stricte* naukową, sama bowiem koncepcja książki, dalej forma prezentacji materiału, wreszcie styl narracji wskazują, że omawianą edycję prędzej można zaszeregować do kategorii popularno-naukowej, co oczywiście samo w sobie czegoś ujemnego nie stanowi, a wręcz przyczynić się może do szerszej recepcji zebranej w niej faktografii, dotychczas dostępnej zasadniczo tylko węższym kręgom znawców problematyki kościelnej. Już chociażby ta jedna tylko okoliczność wskazuje, iż mamy do czynienia z książką pożyteczną, po którą zapewne będzie się niejednokrotnie sięgać.

Jako że mowa jest o dziele zawierającym bardzo obfity i zarazem różnorodny materiał faktograficzny, trudno silić się na całościową ocenę owego wydawnictwa czy też przeprowadzać wnikliwszą ocenę rzetelności badawczej Autora poprzez skontrolowanie poprawności jego wywodów tudzież ścisłości (lub wiarygodności) podawanych przezeń danych. Pewnych uwag w owej materii trudno jednak tu nie zarzucić. Otóż jak wyżej już zaznaczono, książce tej właściwsze jest miano popularno-naukowej, aniżeli *stricte* naukowej. Przemawia za tym również przyjęty przez Autora styl narracji, obfitujący w liczne dygresje i ciekawostki. Czasami są to zresztą wtrącenia tylko w luźny sposób związane z zasadniczą treścią wywodów danego podrozdziału czy paragrafu. Tak np. prezentując na s. 209–212 znaną edycję naukową *Hierarchia Catholica medi et recentioris aevi* (niby w kontekście funkcjonowania Tajnego Archiwum Watykańskiego, a konkretnie prowadzonych w nim prac badawczych), W.M. Zarebczan zawarł tamże swoistą quasi-recenzję najnowszego jej tomu, opracowanego przez polskiego franciszkanina konwentualnego o. Ze-

nona Piątę. Już samo to jawi się czymś osobliwym, a cóż dopiero powiedzieć o zawartym tamże *passusie*, rozpoczynającym się od słów: „Szczególnie interesujący jest przypis dotyczący przebiegu konklawe Piusa X”, po których następują dalsze wywody na temat ostatniego w dziejach wyboru papieża weta (s. 211). Na tej zasadzie skojarzyć można ze sobą dowolne wątki z zupełnie różnych „półek”, na czym oczywiście cierpi spójność wywodów. Skoro zaś mowa już o owej serii wydawniczej *Hierarchia Catholica*, to niewątpliwym mankamentem jest, że we wcześniejszych partiach swego opracowania Autor wskazuje na inną edycję o analogicznym tytule, mianowicie *Gerarchia Cattolica*, nie posłużwszy się wszakże ani razu oryginalnym, tj. włoskojęzycznym brzmieniem jej nazwy, lecz każdorazowo pisząc o *Hierarchii Katolickiej* (s. 40). Ktoś mniej zorientowany może mieć zatem wątpliwość, o którą z tych dwóch różnych serii w danym przypadku chodzi.

Różne uwagi nasuwają się również przy lekturze poszczególnych życiorysów z owego zawartego na końcu aneksu biograficznego. Rzeczony biogramy są bardzo zróżnicowane pod względem objętości, podobnie jak różnorodne jest ich „nasylenie” faktografią, wreszcie też trudno stwierdzić, czy Autor kierował się jakimś jednolitym kwestionariuszem przy opracowywaniu tychże not. Widać także brak wytrwałości w docieraniu do danych skądinąd łatwych do ustalenia, jako że przy niejednej postaci – i to nawet z grona episkopatu – brak dokładnej daty lub miejsca narodzin, niekiedy znów miejsca śmierci (np.: s. 426 J. Groblicki, s. 478 W. Miziołek, s. 488 J.W. Nowak, s. 515 J. Rozwadowski, także s. 391 W.F. Bednarski). Przy osobie kardynała H. Gulbinowicza widnieje „stara” data urodzenia, a więc rok 1928 miast 1923 (s. 432), o arcybiskupie K. Majdańskim czytamy, że ingres do konkatedry w Kamieniu Pomorskim odbył 16 IV 1998, choć w tamtym momencie był już od sześciu lat na emeryturze (s. 472), z kolei o kardynale Andrzeju Marii Deskurze, iż studia prawnicze w Uniwersytecie Jagiellońskim rozpoczął jeszcze w r. 1939, podczas gdy w rzeczywistości dopiero w roku akademickim 1942/1943 (oczywiście w trybie tajnym) (s. 404), zaś wspomniany tu już biskup Julian Groblicki był wikariuszem generalnym metropolity Eugeniusza Baziaka nie jako arcybiskupa krakowskiego, lecz administratora apostolskiego archidiecezji krakowskiej (s. 426). Tego rodzaju potknięć czy omyłek w omawianej publikacji jest całe mnóstwo, co skłania do wzmożonej czujności przy korzystaniu z zebranych w niej informacji. Czasami owe nieścisłości lub błędy łatwo „rzucają się” w oczy (jak np. w biogramie franciszkanina konwentualnego D.J. Synowca na s. 536, gdzie widnieje informacja, iż w latach 1984–1990 był „prowincjałem Prowincji św. Antoniego Zakonu Braci Albertynów”, podczas gdy albertyni, nie będący zresztą w ścisłym tego słowa znaczeniu zakonem, lecz zgromadzeniem zakonnym, nie mają w ogóle prowincji, a to z racji zbyt małej liczby placówek, jak na tego rodzaju złożoną strukturę organizacyjną), niekiedy jednak trudniej je wychwycić. Książka

nie jest też wolna od literówek (np.: s. 17 *delia* [miast *della*] *Santa Sede*, s. 210 przyp. 10 i s. 579 *Qvartalschrift* [miast *Quartalschrift*]), czy przekreśleń nazw osobowych i geograficznych (np. na s. 511 *Węgrzyce* [miast *Węgrzce*] *Wielkie*). Co się tyczy jeszcze tych ostatnich, na s. 447 znajdujemy osobliwą wzmiankę o „wikariuszu katedry w Ponevežys” na Litwie, która to forma stanowi swoistą „hybrydę”, powstałą ze skrzyżowania historycznej, polskiej nazwy Poniewież, ze współczesną, litewską nazwą Panevežys. Dziwi brak konsekwencji w stosowaniu ogólnie przyjętego zapisu bibliograficznego tytułów czasopism, których zasadnicze człony pisze się wszak z dużej litery, a tymczasem u W.M. Zarębczana znajdujemy np. „Revue du droit canonique” (s. 17) czy „Ephemerides iuris canonici” (s. 25 przyp. 3). W tym przypadku chodzi wprawdzie o kwestie natury durgorzędnej, jeśli wszakże publikacja pretenduje do miana dzieła naukowego (czy nawet tylko popularno-naukowego), na tego rodzaju „drobiazgi” należy zwrócić uwagę.

Spoglądając raz jeszcze na ów „korpus” biograficzny na końcu książki, w jednym z zamieszczonych tamże życiorysów daje się dostrzec „mechaniczne” połączenie materiału zaczerpniętego z edycji *Kto jest kim w Kościele w Polsce* (lub pokrewnych opracowań) z danymi gdzie indziej wyszukаныmi przez Autora. Prowadzi to z jednej strony do pewnej labilności, gdy chodzi o konstrukcję życiorysu (np. w przypadku osób zmarłych informacja o dacie zgonu zazwyczaj umieszczana jest w początkowym fragmencie biogramu, niekiedy jednak na jego końcu lub nawet gdzieś w obrębie), z drugiej zaś do osobliwych przeoczeń. Tak np. przy arcybiskupach S.L. Głódziu i M. Gołębiewskim, przy hasle „wywoławczym” *Ingres*, podano – nie wiedzieć dlaczego – datę tylko pierwszego z dwóch ingresów (s. 424, 426), jaki każdy z tych hierarchów odbył (zapewne publikacje, na których W. Zarębczan się oparł, ukazały się przed translacjami tychże członków episkopatu na ich nowe stolice biskupie w – odpowiednio – Warszawie–Pradze i Wrocławiu). Osobliwie brzmi też wzmianka przy arcybiskupie T. Gocłowskim o ingresie do „bazyliki konkatedralnej w Gdańsku oraz bazyliki katedralnej w Oliwie” (S. 423), jak gdyby Oliwa nie była dzielnicą Gdańska. Dla posiadającego pewne rozeznanie w ogólnych realiach czytelnika tego rodzaju osobliwości raczej jednak nie powinny utrudnić korzystania z tego wszystkiego, co w omawianej publikacji wartościowe. Gorzej, gdy przyjdzie mu marnotrawić czas na poszukiwanie po całej książce interesujących go wiadomości – czy to z racji ich umieszczenia w miejscu zgoła nieoczekiwanym, czy też posłużenia się przez Autora odmiennymi, aniżeli ogólnie przyjęte, hasłami „wywoławczymi” (tak np. biogramu ks. Adama Bonieckiego szukać trzeba pod hasłem *Fredo–Boniecki Adam* – s. 413–414). Jeszcze gorzej, gdy danych odnoszących się do konkretnego zagadnienia lub osoby, których obecności w tej publikacji należałoby się spodziewać, zainteresowany czytelnik w ogóle nie znajdzie (jak np. w przypadku niedostrzeżonej przez W.M. Zarębczana postaci

karmelity bosego Anzelma Macieja Gądka, długoletniego konsultora watykańskiej Kongregacji Seminariów i Uniwersytetów, definitora generalnego macierzystego zakonu oraz rektora Międzynarodowego Kolegium Karmelitańskiego „Teresianum” w Rzymie, dziś zaś kandydata do chwały ołtarzy, którego proces beatyfikacyjny rozpoczął się w r. 2002).

Zaprezentowana tu pobieżnie publikacja stanowi niewątpliwie interesujące *novum* w rodzimym piśmiennictwie z zakresu szeroko pojętej problematyki eklezjalnej. Dzięki niej w szczególności niespecjaliści łatwo będą mogli dotrzeć do owych najbardziej podstawowych informacji na temat instytucji i urzędów Stolicy Apostolskiej, przede wszystkim zaś polskich akcentów w dziejach tychże, jakkolwiek trudno nie skonstatować, że W.M. Zarębczana interesowała w owej perspektywie głównie ostatnie dziesięciolecie, a zwłaszcza okres pontyfikatu Jana Pawła II, stąd o takich czynnych niegdyś na gruncie Kurii Rzymskiej postaciach, jak kardynałowie Stanisław Hozjusz, Mieczysław Ledóchowski, Włodzimierz Czacki i Adam Stefan Sapieha czy patriarchowie Jerzy Laskarys (Lascaris) i Władysław Zaleski wspomina się tam zgoła na marginesie, a np. o XVII-wiecznym kardynale Janie Kazimierzu Denhoffie Autor w ogóle nie wzmiankuje. Tematyka obecności Polaków na przestrzeni stuleci w życiu papieżstwa dopiero zatem oczekuje na gruntowniejsze przebadanie i rzetelne zaprezentowanie w formie monograficznej.

Krzysztof R. Prokop

Mirosław Sitarz, *Kompetencje organów kolegialnych w Kościele partykularnym w sprawowaniu władzy wykonawczej według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2008, ss. 302 + 18 nlb.

Praca, poświęcona kompetencjom organów kolegialnych w Kościele partykularnym w sprawowaniu władzy wykonawczej według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku, podejmuje problematykę związaną z postulatami Soboru Watykańskiego II (LG, n. 28) dotyczącym zdemokratyzowania sposobu wykonywania władzy przez biskupów w Kościołach partykularnych. Postulat ten znalazł skuteczny oddźwięk w posoborowym Kodeksie Prawa Kanonicznego (1983), w którym (w Księdze II – „Lud Boży”) pojawiły się normy regulujące udział wiernych, tak duchownych, jak i świeckich, w sprawowaniu władzy przez biskupów diecezjalnych. W myśl owych norm partycypacja ta dokonuje się za pośrednictwem pomocniczych organów kolegialnych, które uczestniczą w sprawowaniu przez biskupa władzy wy-